

Sygn. akt III AUa 1048/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Naze

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

del. SSO Joanna Baranowska (spr.)

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 maja 2015 r. w Ł.

sprawy **J. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.**

o emeryturę

na skutek apelacji J. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 30 czerwca 2014 r. sygn. akt VI U 2722/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1048/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25.09.2013r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił J. W. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych z uwagi na nieudowodnienie 15 lat szczególnego stażu pracy na dzień 01.01.1999r. W uzasadnieniu przedmiotowej decyzji Zakład podał, że nie zaliczył do szczególnego stażu pracy okresu zatrudnienia od 22.10. (...) do 19.07.1993r. w Przedsiębiorstwie (...) w P. na stanowisku tokarza, ponieważ za ten okres ubezpieczony nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, nadto stanowisko tokarza nie zostało wymienione w przepisach resortowych.

We odwołaniu wnioskodawca, wnosząc o zmianę decyzji i przyznanie prawa do świadczenia wskazał, że w spornym okresie wykonywał pracę w warunkach szczególnych, która polegała na toczeniu, frezowaniu i szlifowaniu płaszczyzn. W wielu przypadkach w/w obróbka wykonywana była z materiałów szkodliwych dla zdrowia, takich jak: żeliwo (siarka, ołów, węgiel), materiałów kolorowych oraz materiałów z których wykonywane były szczęki hamulcowe (azbest). Poza tym podniósł, że jego stanowisko sąsiadowało ze stanowiskami monterów silników spalinowych oraz stanowiskami gdzie nabijano i obrabiano szczęki hamulcowe, które zawierały azbest.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości z przyczyn tożsamyh z tymi, które wskazano w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 roku w sprawie sygn. akt VI U 2722/13 Sąd Okręgowy w Płocku oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w tak ustalonym stanie faktycznym:

J. W., urodzony (...), w dniu 09.09.2013r. złożył w organie rentowym wnioski o wcześniejszą emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Udowodnił na dzień 01.01.1999r. łączny okres zatrudnienia w wymiarze 25 lat okresów składkowych oraz okresów nieskładkowych, uzupełnionych pracą w rolnictwie. Nie jest członkiem OFE. J. W. w okresie od 22.10.1977r. do 19.07.1993r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w P. na stanowisku tokarza i mechanika montera pojazdów samochodowych - tokarza. W tym okresie poza wykonywaniem czynności typowo tokarskich, zajmował się także czynnościami frezerskimi i szlifierskimi, tj. frezował i szlifował głowice do silników, zawory, szczęki, bębny hamulcowe. W zakładzie pracy funkcjonował dział obróbki skrawaniem, w którym znajdowały się dwie szlifiernie: jedna do szlifowania płaszczyzn, tzw. płaszczyznówka, druga do szlifowania otworów. Poza tym były jeszcze dwie tokarnie, gdzie wykonywano prace tokarskie na potrzeby zakładu (...). Odwołujący w ramach swojej dniówki roboczej wynoszącej 8 godzin wykonywał prace typowo szlifierskie w wymiarze od 2 do 6 godzin, w pozostałym czasie zajmował się pracami tokarskimi i frezerskimi. Odwołujący świadczył swoją pracę na hali, która przedzielona była drucianą siatką na dwie części: w jednej znajdował się dział mechaniczny, gdzie pracował ubezpieczony, w drugiej natomiast mieścił się dział silnikowy - obowiązywał tam skrócony czas pracy z uwagi na szkodliwe warunki. W zakładzie było praktyką zatrudnianie osób do działu mechanicznego na stanowisko tokarza, natomiast pracownicy tego działu wykonywali zarówno prace tokarskie, frezerskie jak i szlifierskie. Odwołujący z okresu zatrudnienia w tym zakładzie nie otrzymał świadectwa pracy w szczególnych warunkach. W dniu 25.09.2013r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach rentowych odwołującego się i w aktach sprawy. Ponadto podstawę ustaleń stanowiły dokumenty osobowe ze spornego okresu zatrudnienia oraz zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i częściowo samego odwołującego się, poza tym Sąd posiłkował się opinią biegłego ds. bhp. Sąd Okręgowy dał wiarę wszystkim przesłuchanym w sprawie świadkom, z tym że za szczególnie istotne uznał zeznania świadka W. K. na okoliczność wymiaru i charakteru zatrudnienia odwołującego się w spornym okresie. Świadek jako osoba zatrudniona na tożsamym stanowisku co odwołujący, dysponował najpełniejszą wiedzą w tym zakresie. Opisał on w sposób szczegółowy rodzaj czynności wykonywanych na stanowisku tokarza i podał, że typowe prace szlifierskie, mimo że były wykonywane na każdej zmianie, to zajmowały w zależności od potrzeb czasami 6 godzin, czasami 2 godziny. Zeznania tego świadka, w ocenie Sądu Okręgowego, zgadzają się z twierdzeniami świadka T. B., który również potwierdził niepełny wymiar czasu pracy w zawodzie szlifierza przez ubezpieczonego. Podał bowiem, że szlifowaniem odwołujący zajmował się w ciągu dniówki roboczej przez 5-6 godzin, w pozostałym czasie zajmował się toczeniem. Z uwagi na twierdzenia tych świadków, niewiarygodne, w ocenie Sądu Okręgowego, są zeznania wnioskodawcy, że prace typowo szlifierskie wykonywał podczas praktycznie całej dniówki roboczej, tj. przez 6-7 godzin, w pozostałym czasie przygotowywał się do szlifowania, ustawiał maszyny. W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę twierdzeniom wnioskodawcy. Sąd Okręgowy posiłkował się nadto opinią biegłego sądowego specjalisty ds. bhp celem wyjaśnienia i rozróżnienia charakteru pracy na stanowisku jakie zajmował wnioskodawca w spornym okresie, gdyż z wcześniejszych zgromadzonych dowodów wynikało, że pomimo określenia stanowiska tokarza, wykonywał on także inne czynności. W ocenie Sądu Okręgowego opinia ta jest rzetelna, jasna, spójna i zawiera kompleksową odpowiedź w przedmiocie zakreślonym w tezie dowodowej postanowienia Sądu. Biegły opisał charakter pracy na stanowisku jakie zajmował odwołujący i wyjaśnił różnice w pracach wykonywanych na stanowisku tokarza i szlifierza. Z wniosków opinii potwierdzonych również w ustnej opinii złożonej na rozprawie wynika, że jedynie praca szlifierska znajduje odzwierciedlenie w załączniku do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. (wykaz A, dział III, poz. 78) i w przepisach resortowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne podnosząc, że osoby zatrudnione w szczególnych warunkach mogą przejść na wcześniejszą emeryturę. Muszą udowodnić odpowiedni staż ubezpieczeniowy oraz okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a niekiedy fakt osiągnięcia wieku emerytalnego w czasie takiego zatrudnienia. Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227) i wskazał, że szczegółowe warunki, na jakich można otrzymać to świadczenie, zawarte są w rozporządzeniu z

dnia 7 lutego 1983 r. Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd Okręgowy podkreślił, że przepisy ustawy emerytalnej za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uznają pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia, o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Rozporządzenie zaś zawiera w formie załączników dwa wykazy rodzajów prac w szczególnych warunkach: wykaz A i B. W pierwszym z nich umieszczono prace m.in. w górnictwie, w energetyce, w hutnictwie i przemyśle metalowym, w chemii, w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych, w transporcie i łączności, w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym. Ze złożonych dokumentów w sposób jednoznaczny wynika, iż odwołujący ukończył już 60 lat życia i nie jest członkiem OFE. Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl § 2 ust. 2 ww. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. zakład pracy wydaje zaświadczenie o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wyłącznie na podstawie posiadanej dokumentacji. Przy ustalaniu długości wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ZUS uwzględnia tylko te okresy, wskazane w świadectwie pracy, w których praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie tych okresów także w oparciu o inne dowody (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 września 1984 r., III UZP 48/84, LEX nr 14630). Przeprowadzenie innych dowodów przewidzianych na podstawie Kodeksu postępowania cywilnego na okoliczność pracy w warunkach szczególnych dopuszczalne jest, gdy pracodawca wystawił świadectwo pracy a ZUS kwestionuje jego treść, jak i wówczas, gdy dokument ten nie może zostać sporządzony. Postępowanie przed sądem (na skutek odwołania od decyzji organu rentowego) nie podlega ograniczeniom dowodowym, co wynika wprost z art. 473 k.p.c., zatem każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, Sąd nie jest związany środkami dowodowymi dla dowodzenia przed organami rentowymi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 69/98, OSNP 2000/11/439).

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione stanowisko organu rentowego o niezaliczeniu spornego okresu zatrudnienia do szczególnego stażu pracy, gdyż praca na stanowisku szlifierza, którą wykonywał odwołujący podczas zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w P. nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu, a to jedynie uprawnia do zaliczenia tego okresu do uprawnień związanych z nabyciem prawa do emerytury w obniżonym wieku jako praca wykonywana w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w myśl przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie) w warunkach pozwalających na jej uznanie za jeden z rodzajów prac wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 07.02.1983r. Świadczenie bowiem przyznali, że typowe prace szlifierskie były wykonywane przez odwołującego w czasie dniówki roboczej w wymiarze od 2 do 6 godzin, dlatego biorąc pod uwagę powyższe okoliczności i utrwalone orzecznictwo, Sąd Okręgowy nie uwzględnił tego okresu uznając, że praca w takim charakterze odwołujący nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, natomiast pozostałe czynności nie miały charakteru pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Okoliczność, że odwołujący świadczył pracę w sąsiedztwie stanowisk, gdzie praca wykonywana jest w szczególnych warunkach, nie ma żadnego znaczenia dla oceny jego charakteru zatrudnienia. Nie jest wystarczające dla zaliczenia danego okresu pracy do stażu zatrudnienia wymaganego do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym jedynie przebywanie w spornym okresie w szkodliwym dla zdrowia środowisku pracy.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł odwołujący zaskarżając w całości w/w wyrok i zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, a w szczególności:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i dokonanie oceny dowodów z naruszeniem podstawowych zasad logicznego rozumowania, polegających m.in. na uznaniu i przyjęciu za szczególnie istotny dowód z zeznań świadka W. K., na okoliczność wymiaru czasu pracy odwołującego w warunkach szczególnych, który to świadek pomimo zatrudnienia na tożsamym stanowisku nie mógł posiadać najpełniejszej wiedzy w tym zakresie, ponieważ nie pracował razem z powodem przez cały sporny okres zatrudnienia; za mniej istotny w tej kwestii dowód z zeznań świadka T. B., który to świadek posiadał najpełniejszą

wiedzę w tym zakresie gdyż przez cały okres sporny pracował z powodzeniem, był jego brygadziwą i zlecał mu wykonanie poszczególnych prac; za rzetelną, jasną i spójną opinię biegłego sądowego z zakresu bhp, który do określenia pojęcia "pracy stałej" odwołuje się do § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. nr 169 poz. 1650), w którym wskazana norma czasowa definiująca "pomieszczenie pracy stałej" (a nie pracę stałą) – 4 godziny odnosi się do doby tj. 24 godzin a nie dobowego wymiaru czasu pracy (8 godz), zatem nie może mieć bezpośredniego zastosowania w niniejszym postępowaniu; że prace szlifierskie, które powód wykonywał w ramach spornego zatrudnienia pomimo, iż wykonywane były podczas każdej dniówki (codziennie) nie spełniają przesłanki stałości pracy;

2. § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że powód podczas spornego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w P. w okresie od 22.10.1977 do 19.07.1993 roku wykonując jednocześnie pracę szlifierską i inne krótkotrwałe prace (tokarskie, szlifierskie) w zależności od potrzeb i na zlecenie przełożonego - nie wykonywał pracy stałej i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku;

3. art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 w/w Rozporządzenia poprzez nieuznanie spornego w/w okresu zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury w obniżonym wieku i zasądzenie od organu rentowego na rzecz powoda kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. W uzasadnieniu podniósł, że w celu rozstrzygnięcia sporu konieczne stało się poczynienie ustaleń dotyczących rodzaju i wymiaru w/w zatrudnienia w warunkach szczególnych. W tym celu Sąd I instancji przeprowadził dowód z przesłuchania wskazanych przez skarżącego świadków, dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bhp, dokumentów osobowych ze spornego okresu zatrudnienia znajdujących się w aktach rentowych a także częściowo dowód z zeznania powoda. Apelujący kwestionuje ustalenia Sądu w kwestii dotyczące stałości i wymiaru czasu pracy wykonywanych przez niego czynności szlifierskich podczas spornego okresu zatrudnienia. W jego opinii dowody zgromadzone w aktach sprawy (zeznania świadków) jednoznacznie potwierdzają, iż przedmiotowa praca wykonywana była na każdej dniówce, zatem spełnia przesłankę stałości pracy. Skarżący podniósł, że kwestionował opinię biegłego. Nadto Sąd I instancji oceniając w/w prace w kwestii pełnowymiarowości nie uwzględnił w ogóle czasu pracy odwołującego związanego z przygotowaniem i posprzątaniami stanowiska pracy, chociaż w tym zakresie dał wiarę twierdzeniom odwołującego. Przyjęcie takiego rozwiązania jest chybione, gdyż wyłączenie w/w czasu pracy w konsekwencji prowadziło do niemożności uwzględnienia jakiegokolwiek czasu pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy. W świetle w/w okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, łączny czas wykonywanych przez powoda prac w warunkach szczególnych jest znacznie dłuższy niż wskazuje powołany przez Sąd świadek. Reasumując apelujący wyprowadza wniosek, iż w ramach dniówki roboczej uwzględniającej łączny czas wykonywania typowych prac szlifierskich, czas nierozzerwalnie związany z procesem szlifowania i wykonywania obowiązków wynikających z art. 211 pkt.3 k.p. oraz mając na uwadze gwarantowane prawo do przerwy (art. 134 k.p.) wykonanie innych prac zleconych przez brygadziwą, miało charakter krótkotrwały, uboczny. W opinii apelującego prace szlifierskie, które wykonywał w spornym okresie zatrudnienia dają się zakwalifikować pod poz. 78 Dział III załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego. (...) zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd Apelacyjny wskazał, co następuje:

Apelacja nie zawiera uzasadnionych podstaw.

Zaskarżony wyrok - w ocenie Sądu Apelacyjnego - wbrew zarzutom apelacji, jest wyrokiem trafnym i odpowiadającym prawu, zaś w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie występują jakiegokolwiek przesłanki zaskarżenia mogące wyrok ten wzruszyć. Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Sąd pierwszej instancji przeprowadził właściwe

postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a to sprawia, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego ponownego przytaczania.

W rozpoznawanej sprawie podstawę prawną dochodzonej przez ubezpieczonego emerytury, zważywszy na jego datę urodzenia, stanowi przepis art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 z późn. zm.).

W myśl art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn, oraz odpowiedni okres składkowy i nieskładkowy, przy czym emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego.

Stosownie do art. 32 ust. 1, 2 i 4 cytowanej ustawy ubezpieczonym zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, czyli przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, przysługuje emerytura w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn, jednakże wiek emerytalny, rodzaje prac, stanowisko oraz warunki na podstawie których przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A nabywa prawo do emerytury jeżeli osiągnął wiek emerytalny 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w Dziale III zatytułowanym "W hutnictwie i przemyśle metalowym" wymienia się "Prace różne w hutnictwie i w przemyśle metalowym" i pod poz. 78 do prac w warunkach szczególnych zalicza się "Szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne". Z analizy przywołanych wyżej przepisów wynika, że praca w szczególnych warunkach to wyłącznie praca wykonywana w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia. Decydujące znaczenie, w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych, ma możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w rozporządzeniu. Zatem nawet wykonywanie pewnych czynności w trudnych dla organizmu warunkach, jeżeli nie można ich zakwalifikować pod jedną z pozycji z wykazu, uniemożliwia traktowanie takiego zatrudnienia jako mającego znaczenie z punktu widzenia prawa do emerytury, o jakim mowa w art. 32 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 r., sygn. akt II UK 21/10, Lex nr 619638). Cytowane rozporządzenie Rady Ministrów zawiera również § 2 ust. 1, zgodnie z którym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Stałe wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne, a nie stałe świadczenie pracy, wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. Nie jest zatem dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, przez

co tak zatrudniony nie spełniał koniecznego warunku dla uzyskania wcześniejszych uprawnień emerytalnych, jakim było stałe wykonywanie pracy szkodliwej w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, Lex 494129).

Odnosząc powyższe uwagi do treści apelacji należy po pierwsze zauważyć, że Sąd Okręgowy prawidłowo zinterpretował wymóg "stałego" świadczenia pracy w szczególnych warunkach. Oznacza on właśnie to, że pracownik musi w takich warunkach spędzać cały czas pracy. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i prawidłowo uznał, że w świetle wyłaniającego się z niego charakteru pracy odwołującego w zgłoszonym przez niego okresie, nie można uznać, że pracował on w warunkach szczególnych. Z uwagi na fakt, że przedmiotem sporu było udowodnienie przez wnioskodawcę 15 lat pracy w warunkach szczególnych oraz zarzuty nieprawidłowej interpretacji zeznań świadków i samego wnioskodawcy oraz zaprzeczenie mocy dowodowej świadectwu pracy Sąd Apelacyjny skupił się na przeanalizowaniu przedmiotowych kwestii. Sąd Okręgowy nie uznał bowiem jako pracy w szczególnych warunkach, pracy ubezpieczonego wykonywanej w okresie zatrudnienia od 22 października 1977 roku do 19 lipca 1993r. w Przedsiębiorstwie (...) w P., niepotwierdzonej świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Pracodawca bowiem nie wystawił takiego świadectwa, co nie jest bez znaczenia.

Odnosząc się do przebiegu zatrudnienia wnioskodawcy we wskazanym okresie wskazać należy, iż w okresie zatrudnienia wykonywał on czynności tokarza i mechanika montera pojazdów samochodowych. Wynika to bezspornie z dokumentów osobowych. Prawidłowo i logicznie również Sąd Okręgowy wywiódł wniosek, iż poza wykonywaniem czynności typowo tokarskich, wnioskodawca zajmował się także czynnościami frezerskimi i szlifierskimi, bowiem frezował i szlifował głowice do silników, zawory, szczęki, bębny hamulcowe. Okresu tego jednak nie można zaliczyć do okresu pracy w warunkach szczególnych. Podkreślić należy, iż żaden dokument w aktach osobowych nie potwierdza zajmowania stanowiska szlifierza, wszystkie angaże powierzają stanowisko tokarza, potwierdza to również świadectwo pracy. Wszystkie te ustalenia prowadzą do wniosku, iż wnioskodawca nie wykonywał wyłącznie prac szlifierskich stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, że możliwość zakwalifikowania wymienionej pracy ubezpieczonego jako pracy w szczególnych warunkach, występowałyby jedynie w sytuacji, gdyby stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał prace wskazane Dziale III tj. "W hutnictwie i przemyśle metalowym" - "Prace różne w hutnictwie i w przemyśle metalowym" pod poz. 78 "Szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne" wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wyżej powołanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia. Brak jest podstaw do uznania jedynie na podstawie zeznań świadków i wnioskodawcy (co Sąd Okręgowy szczegółowo omówił i ocenił a Sąd Apelacyjny w pełni podziela, zatem nie powtarza) w oderwaniu od wiarygodnych dokumentów z akt osobowych w postaci angaży, umów z akt osobowych, iż prace szlifierskie wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy przez cały okres zatrudnienia. Uwzględniając zatem treść zeznań, którym Sąd pierwszej instancji dał wiarę, a którym wiary odmówił, brak jest podstaw do ustalenia, że ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prace polegające na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne.

Podkreślić należy, iż Sąd Okręgowy, uwzględniając całość materiału dowodowego sprawy, nie miał podstaw do innej oceny wymienionych dowodów i w efekcie dokonania odmiennych ustaleń. Rozważając zarzut dokonania przez Sąd Okręgowy niewłaściwej oceny dowodów Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie był on uzasadniony. Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził całe postępowanie dowodowe i wyciągnął właściwe, logiczne wnioski, nie naruszając swobodnej oceny dowodów. Ustalenia Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny potraktował jako własne wskazując, że Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy i nie można uznać, że dokonana przez niego ocena dowodów była dowolna i nie narusza swobodnej oceny dowodów. Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo i logicznie ocenił zeznania świadków i ubezpieczonego i z nich wynikało, że J. W. nie wykonywał w

spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac w warunkach szczególnych wyłącznie przy szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu odwoławczego, chybiony jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który w swej istocie sprowadza się do przedstawienia własnej i korzystnej dla wnioskodawcy oceny dowodów. Trudno zarzucić Sądowi Okręgowemu dowolną interpretację zebranego materiału dowodowego oraz jakąkolwiek sprzeczność ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o zebrany w toku postępowania materiał dowodowy. Zarzuty tak sformułowane są bezzasadne w badanej sprawie. Nie można mówić o przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom apelacji, przekonywująco uzasadnił przyczyny, dla których uznał, że ubezpieczony nie wykazał, iż legitymuje się 15 letnim okresem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Co do zasady Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Po tych ogólnych rozważaniach co do reguł oceny dowodów przechodząc do zarzutu apelującego stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy poprawnie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów z dokumentów. Zarzut apelacji tak sformułowany jest bezzasadny w badanej sprawie. Apelacja sprowadza się praktycznie do samej polemiki ze stanowiskiem zajętym przez Sąd pierwszej instancji, nie wskazując na nowe okoliczności, czy też argumenty. Wobec powyższego nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia apelującego, że Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W konsekwencji, prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że J. W. nie spełnia warunków do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a tym samym chybiony jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia prawa materialnego.

Dodać w tym miejscu należy, że dokonując ustaleń w zakresie spełnienia warunków do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, należy mieć na względzie, że prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328, z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX Nr 509022).

W związku z tym nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustaleniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. W tej sytuacji, brak jest podstaw do przyjęcia naruszenia prawa materialnego wskazanego w apelacji.

Mając te wszystkie względy na uwadze i z mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.